

kolegom przy warsztacie. A wy tak zwani „starsi” bracia co macie to szczęście kończyć szkoły i dorabiać się lepszego stanowiska, okażcie więcej serca dla tej waszej szarej braci robotniczej, czy to jako fabryczni urzędnicy czy państwowi, odnoście się z przyjaźnią i otwartem sercem do nich a pozyskacie ich dożgonną przyjaźń.

Szara brać robotnicza poczuje w was swych braci polaków, a na tem wszystkim najlepiej zyska Polska i naród polski.

A ci krzykacze co dziś głoszą walkę klas i solidarność międzynarodową muszą scichnąć bo ich nikt nie będzie słuchał lecz precz pędził od

siebie. Więc łączyć się nam wszystkim należy, w szeregach O. W. P. i wzajemnie sobie pomagać, wszyscy dążyć do tego, by ta Polska była wielką silną i bogatą, by wszyscy polacy byli w niej jednakowo traktowani.

Lecz ja wierzę w to bezwzględnie, że w Polsce gdy dojdą do władzy prawdziwi polacy, a takimi są narodowi działacze nie będzie polaków wydziedziczonych lecz ludzie wolni, równi wobec prawa i wszyscy zadowoleni.

A więc do pracy nad lepszym jutrem Młodzi czuwajcie!

Kobiernice p. Biała

Jan Świeży.



Niemcy i wszyscy, którzy ludy podbite wynarodowić i zasymilować pragną, nie mogą zrozumieć, że szkoła, to świętość narodu największa, że troska o szkoły, to troska największa narodu, że szkoła, to arka przymierza między przeszłymi i przyszłymi laty, to kił, spajający na trwałe przeszłość z przyszłością.

Jan Kubisz

„Pamiętnik Starego Nauczyciela”



O jasny pogląd na kwestję rosyjską.

W ostatnich latach żyliśmy w polityce pod znakiem zagadnień wewnętrznych. Gdy poprzednio czyli przed plebiscytami i uznaniem granic wschodnich uwaga opinii związana była głównie z kwestjami międzynarodowymi, w dalszym ciągu okresu problemów wojny europejskiej, na stopnie skupiła się na sprawach wewnętrznych prawie wyłącznie, na wa-

luście i budzecie, na przemyśle i rolnictwie, na oświacie, wreszcie na problemach porządku prawnego w państwie, które stały się palącymi.

W tym czasie sprawy polityki zewnętrznej, wyrażone w sesjach Ligi Narodów, konferencjach i naradach po wszystkich stolicach świata, w planach Dawes'a czy Young'a interesowały opinię w sposób tembardziej